



Wolność pociąga za sobą odpowiedzialność

Boży Plan Wolności

Duch Wszchemocnego, Pana nade mną, gdyż Pan namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę; posłał mnie, abym opatrzył tych, których serca są skruszone, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie — Izaj. 61:1.

Powyższe proroctwo często odnosimy do dzieła realizowanego w Królestwie Bożym. Gdy jednak Jezus odczytał ten fragment w synagodze w Nazarecie, powiedział: „Dzisiaj wypełniło się to Pismo w uszach waszych” (Łuk. 4:21).

Dzieło opisane przez Izajasza miało swój początek w namaszczeniu Jezusa. On miał zwiastować dobrą nowinę i rozpocząć proces uzdrawiania skruszonych serc. Głoszenie wolności i otwieranie więzień rozpoczęło się od Jego własnych uczniów. Ta praca będzie rozszerzona na cały świat w Królestwie Bożym. Tymczasem służba Jezusa przyniosła wolność jego naśladowcom, zanim stanie się ona udziałem świata. Co jednak oznacza wolność dla Jego ludu? Greckie słowo przetłumaczone na „wolność” w Ewangelii św. Łukasza 4:18 oznacza „uwolnienie z niewoli lub więzienia, przebaczenie lub odpuszczenie grzechów” (definicja słowa G859 wg Thayera). Apostoł Paweł używa innego słowa, aby opisać wolność od niewoli Zakonu. „Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności (Strong G1657) żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli” (Gal. 5:1). Używając innego słowa, św. Paweł ma na myśli to, że uwolnienie od jarzma zakonu skutkuje uwolnieniem od jego potępienia. Figuralne ofiary ze zwierząt nie były w stanie uwolnić ludzi z tej niewoli. Te ofiary ze zwierząt były tylko proroczą zapowiedzią prawdziwych ludzkich ofiar, które przyniosą rzeczywistą wolność od wszelkiego potępienia.

Inna definicja dla słowa wolność

Słownik języka angielskiego oferuje drugą definicję słowa wolność. Jest to „prawo do działania, wierzenia lub wyrażania się w wybrany przez siebie sposób”. Brzmi to nieszkodliwie. Definicja ta nie odpowiada jednak biblijnej koncepcji wolności. Prawo do robienia tego, co ktoś chce, spowodowało wiele problemów na świecie. Wolność w Chrystusie jest bardziej złożona i znacząca.

Obserwując wołanie świata o swoje prawa, br. Russell napisał: „W ciągu kilku ostatnich lat cały cywilizowany świat studiuje ekonomię polityczną, prawo cywilne i swobody socjalne w takim stopniu, o jakim nie mówią żadne przekazy historyczne. Jak nigdy przedtem ludzie zachęcają się wzajemnie i są zachęceni, aby gruntownie zapoznali się z tymi zagadnieniami. Okrzyk zachęty, który rozpoczął się wzrostem umiejętności, objął już całą ziemię. Pod jego wpływem wspomagani przez uczonych i geniuszy ludzie jednoczą się, aby spierać się i walczyć tak o prawdziwe, jak i o wydumane prawa i wolności; podczas gdy ich organizacje mnożą się i rozrastają, okrzyk brzmi coraz głośniejsze i dłużej” (Tom II, str. 146). Słowa te, napisane około 130 lat temu, są dziś jeszcze bardziej aktualne. W Stanach Zjednoczonych dzień 4 lipca został uznany za „Dzień Niepodległości”. Został on ustanowiony, aby przypomnieć historię powstania tego państwa i uwolnienie od brytyjskiego panowania. Deklaracja Niepodległości głosiła prawo do „życia, wolności i dążenia do szczęścia”. Domagała się wolności od obcej dominacji i wymieniała 27 aktów ucisku ze strony Imperium Brytyjskiego. Amerykański sprzeciw podsumowano słowami: „Król, którego tyrański charakter ujawnił się wyraźnie poprzez każdy z tych aktów, nie jest godzien, aby być władcą wolnego narodu”. Wypowiedź ta przyniosła wiele nowych obowiązków obywatelom i przywódcom tego kraju. Stanowisko w sprawie wolności zaprezentowane w Deklaracji stało się światłem przewodnim dla świata. Pismo Święte daje jeszcze lepsze świadectwo na temat tego, co oznacza wolność, a czego nie oznacza. Święty Paweł opisuje stan człowieka, mówiąc, że jest on w „niewoli skażenia” (Rzym. 8:21). Bóg przygotował jednak plan, który ma go uwolnić od zepsucia grzechu, ciemności o wiele większego niż jakikolwiek inny. Dla poświeconego chrześcijanina proces ten już się rozpoczął.

Podstawa chrześcijańskiej wolności

„Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie. Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci” (Rzym. 8:1-2). Ci, którzy w tym wieku przystępują do przymierza z Bogiem, zostają uwolnieni od potępienia, jakim objęta została ludzkość. Jest to usprawiedliwienie do życia w oczach Bożych, wolność zapewniona przez krew Chrystusa.

Jest to prawdziwy powód do radości. „Jeśli bowiem,



będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, tym bardziej, będąc pojednani, dostąpimy zbawienia przez życie jego. A nie tylko to, lecz chlubimy się też w Bogu przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przez którego teraz dostąpiliśmy pojednania” (Rzym. 5:10-11). Cudowna rzeczywistość bycia pojednanym z Bogiem oznacza życie wieczne i wielkie przywileje, nie tylko w tym życiu, ale i w przyszłych wiekach.

Osiągnięcie duchowej wolności

Jezus opisał ciągły proces stawania się wolnym. Powiedział: „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi” (Jan 8:31-32). Pomimo tego, że jesteśmy wolni od potępienia, nadal znajdujemy się w niewoli upadłego ciała. Jeżeli nie będziemy walczyć z jego upadłymi tendencjami, nigdy nie zostaniemy od nich uwolnieni. W jaki jednak sposób prawda wyzwala człowieka w praktyce?

Brat Russell opisał wyzwania, przed którymi stoimy. „Co to znaczy żyć według ciała? Odpowiadamy, że oznacza to żyć według skłonności i żądz upadłej ludzkiej natury, żyć zgodnie z tymi skłonnościami i je zaspokajać. Byłaby to najprostsza rzecz, jaką moglibyśmy zrobić: wystarczy biernie poddać się wpływowi starej natury i przestać z nią walczyć. Kiedy tylko tak czynimy, zazwyczaj unosimy się z prądem, a im dłużej tak się dzieje, tym szybszy staje się ten prąd i tym trudniej jest się mu przeciwstawić” (Reprint 1748).

Przewyciężenie naturalnych skłonności wymaga dyscypliny, skupienia umysłu i ciągłej zachęty. Poniższa lista, napisana kilka lat temu przez Eugene’a Burnsa, może być pomocna w tym zakresie. Dyscyplina to:

- kontrolowane myślenie,
- kontrolowane emocje,
- kontrolowane nawyki,
- kontrolowana mowa,
- kontrolowana nauka,
- kontrolowane działania,
- kontrolowana społeczność,
- kontrolowana modlitwa,
- kontrolowany temperament,
- kontrolowane sądy,
- kontrolowane postrzeganie prawdy,
- kontrolowane w każdym przypadku przez

Ducha Świętego.

Stosowanie tych zasad pozwoli nam stawić czoła opisanemu powyżej niebezpieczeństwu „bezczylnego poddania się skłonnościom naszej starej natury”.

Kiedy Jezus powiedział, że prawda nas wyzwoli, miał na myśli to, że Słowo Boże dostarczy nam instrukcji dotyczących spraw, z którymi możemy mieć do czynienia. Przykładowo, jeśli jesteśmy skłonni do zazdrości, to biblijna instrukcja brzmi: „zazdrość jej nieprzejednana jak Szeol” (Pieśń 8:6). Zapis ten może pomóc nam uświadomić sobie szkodliwe skutki i potrzebę walki z zazdrością. Podstawowym grzechem, który prowadzi do zazdrości, jest egoizm. Słowo Boże podaje zasady, które temu przeciwdziałają: hojność (2 Kor. 9:7), bezstronność (1 Kor. 13:5) i miłość (Łuk. 6:27-30). To są wskazówki, których możemy użyć, aby uwolnić się od tej słabości, która często dzieli rodziny i zraza do siebie przyjaciół.

Z kolei jeśli pycha jest walką, to biblijne potępienie dumy może być potężną zachętą do przeciwstawienia się jej. Bóg nienawidzi pychy (Przyp. 6:16-19). Jeśli On tak mocno reaguje na jej przejawy, to wierzący muszą szukać w swoich sercach jej śladów. Możemy mieć poczucie, że walka jest tak wielka, że nasza skłonność nie może być pokonana. Jezus pokazał jednak, że możemy kontrolować nasze myśli i uczucia. Uniżenie się jest środkiem zaradczym na niewolę pychy.

„Kto się więc unży jak to dziecię, ten jest największy w Królestwie Niebios” (Mat. 18:4). Niektórzy mogą mieć naturalną skłonność do zamartwiania się. Kładąc przyczynę naszych zmartwień u stóp Boga i cierpliwie na Niego czekając, wyrażamy ufność, której On pragnie. Jezus był świadomy tej ludzkiej walki, kiedy powiedział: „Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Ale szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc o dzień jutrzejszy, gdyż dzień jutrzejszy będzie miał własne troski. Dosyć ma dzień swego utrapienia” (Mat. 6:32-34). Psalmista sugeruje, że w niektórych sytuacjach właściwą odpowiedzią na zmartwienia i niepokój jest po prostu czekać. Bóg nie zapomni o swoich obietnicach.

- „Zda się w milczeniu na Pana i złoży w nim nadzieję. Nie gniewaj się na tego, któremu się szczęści, na człowieka, który knuje złe zamiary!” (Ps. 37:7). Jeśli jesteśmy skłonni do zniechęcenia lub depresji, Boże obietnice mogą nas podnieść na duchu.

- „Miej nadzieję w Panu! Bądź mężny i niech serce twoje będzie niezłomne! Miej nadzieję w Panu!” (Ps. 37:14).

- „Oto Pan, twój Bóg, dał ci tę ziemię. Wejdz do niej i weź ją w posiadanie (...) Nie bój się i nie lękaj się!” (5 Mojż. 1:21). Ta obietnica dodała Izraelowi



sił do podboju Kanaanu. Nasza podróż do Nowego Jeruzalem również może być trudna. Źródło naszej siły tkwi w Bogu, który pomaga nam i prowadzi nas na każdym kroku.

- „Pan da siłę ludowi swemu, Pan pobłogosławi lud swój pokojem!” (Ps. 29:11)

Pokój wskazuje na to, że polegamy na Jahwe i rozumiemy, że nie dzieje się nic, czego On nie mógłby zmienić dla naszego najwyższego dobra. Częstym towarzyszem zniechęcenia jest poczucie beznadziei. Kluczem do pozbycia się tej przypadłości jest zrozumienie planu Bożego. Wiara w ten plan pomaga oczyścić umysł z rozpacz, która pojawia się, gdy tej nadziei brakuje.

- „Dobrze jest czekać w milczeniu na zbawienie Pana” (Treny 3:26).
- „Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli” (Rzym. 15:4).

Czasami łańcuch duchowej opresji może wydawać się nie do przerwania. Jego ogniwa można jednak rozerwać kawałek po kawałku, stosując Boże zasady. Badając wolność w Chrystusie, walka staje się bardzo osobista. Dzięki Bożej łasce zwycięstwo jest jednak możliwe. Kiedy ponosimy porażkę w jakiejś bitwie, pamiętajmy, że nasz Arcykapłan jest miłosierny i współczujący. Nie chce potępiać naszych błędów, ale pragnie podnieść nas na duchu i odnowić naszą walkę o wolność w Chrystusie.

Wolność oznacza służebność wobec sprawiedliwości

Święty Paweł dodaje jeszcze jeden aspekt do koncepcji chrześcijańskiej wolności. „A uwolnieni od grzechu, staście się sługami sprawiedliwości” (Rzym. 6:18). Oznacza to, że chrześcijańska wolność stwarza pewne obowiązki. Te obowiązki nie są uciążliwe, ale są przywilejami, aby służyć i być błogosławieństwem. „Być uwolnionym od grzechu” odnosi się do właściciela, który uwalnia swojego niewolnika.

Wymowny przykład tej zasady można znaleźć w prawie starożytnego Izraela. Izraelita mógł stać się sługą przez zaciągnięcie długu lub popełnienie przestępstwa. Kiedy już znalazł się w niewoli, prawo wymagało, aby został uwolniony po sześciu latach.

„Jeżeli zaprzeda ci się twój brat, Hebrajczyk lub Hebrajka, to będzie ci służył sześć lat, a w siódmym roku wypuścisz go od siebie wolnym. A wypuszczając go od siebie wolnym, nie wypuścisz go bez niczego. Szczodrze go obdarujesz z twojej trzody, z twego gumna i z twojej tłoczni tym, czym ubłogosławił cię Pan, Bóg twój.

Będziesz pamiętał, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i że Pan, Bóg twój, wykupił cię. Dlatego Ja nakazuję ci to dzisiaj. Ale jeśli by rzekł do ciebie: Nie odejdę od ciebie, gdyż umiłował cię i twój dom, i dobrze mu było u ciebie, wtedy weźmiesz szydło i przekłujesz mu ucho o drzwi, i będzie twoim niewolnikiem na zawsze; również ze swoją niewolnicą postąpisz tak samo” (5 Mojż. 15:12-17).

Jakże znamienne jest to, że sługa był traktowany z taką troską i uwagą. Gdy właściciel traktował swego sługę życzliwie, ten mógł zdecydować się na pozostanie, rezygnując z wolności. Przekłucie ucha jest symbolem jego dobrowolnego zaangażowania. Ilustruje to uznanie, jakie chrześcijanie czują, gdy uświadamiają sobie dobroć Boga. Przekłucie ucha przez sługę być może reprezentuje poświęcenie, dobrowolne zobowiązanie do służby Bogu, „rozumną służbę”, która towarzyszy naszemu uwolnieniu od grzechu.

Wskazówki dotyczące korzystania z chrześcijańskiej wolności

Pismo Święte daje wskazówki, jak właściwie korzystać z wolności w Chrystusie.

1) Chrześcijańska wolność może zostać utracona. Święty Paweł wskazał na to niebezpieczeństwo braciom w Galacji, których wolność była zagrożona. Niektórzy chcieli sprowadzić braci z powrotem do niewoli Zakonu. Opisuje on „fałszywych braci, którzy po kryjomu zostali wprowadzeni i potajemnie weszli, aby wyszpiegować naszą wolność, którą mamy w Chrystusie, żeby nas podbić w niewolę” (Gal. 2:4). Szatan pragnie sprowadzić nas z powrotem do niewoli grzechu. Musimy pozostać zaangażowani w nieustanną walkę o wolność. „Staczaj dobry bój wiary” (1 Tym. 6:12).

2) Chrześcijańska wolność nie powinna być powodem potknięcia innych. Przykładem tego jest kontrowersja dotycząca jedzenia mięsa ofiarowanego bożkom. „Powszechnym zwyczajem było ofiarowanie swoim bogom pewnych części zwierzęcia, natomiast reszta mogła być zabrana do jedzenia w domu, oddana kapłanowi lub sprzedana na rynku” (Reprint 4478). Niektórzy bracia sprzeciwiali się jedzeniu mięsa zakupionego w takich miejscach. Święty Paweł nie widział w tym nic niestosownego. Niemniej jednak zachęcał braci, aby brali pod uwagę sumienie innych. „A jeśli by wam ktoś powiedział: To jest mięso złożone w ofierze bałwanom, nie jedzcie przez wzgląd na onego, który na to wskazał, i dla spokoju sumienia; a jeśli by wam ktoś powiedział: To jest mięso złożone w ofierze bałwanom, nie jedzcie przez wzgląd na onego, który na to wskazał, i dla spokoju sumienia; nie dawajcie zgorszenia ani Żydom, ani Grekom, ani zborowi Bożemu” (1 Kor. 10:28-29, 32). Jest to ważne napomnienie, aby być wrażliwym na sumienie innych. W niektórych sytuac-



jach możemy być zmuszeni do ograniczenia naszej wolności, jeżeli przeszkadza to sumieniu innych.

3) Wolność może być nadużywana. „Bo wy do wolności powołani zostaliście, bracia; tylko pod pozorem tej wolności nie pobbłażajcie ciała, ale służcie jedni drugim w miłości. Albowiem cały zakon streszcza się w tym jednym słowie, mianowicie w tym: Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego. Lecz jeśli jedni drugich kāsacie i pożeracie, baczcie, abyście jedni drugich nie strawili” (Gal. 5:13-15). Kiedy bracia spotykają się razem, atmosfera powinna być pełna miłości i pokoju. Spotkania powinny być miejscem, gdzie każdy członek jest duchowo wzmacniany. Jeżeli brakuje tych rzeczy, to może to oznaczać, że nadużywamy naszej chrześcijańskiej wolności.

4) Wolność w Chrystusie oznacza, że stajemy się sługami. Święty Paweł napominał nas, abyśmy użyli naszej wolności do stawania się sługami Chrystusa i zasad, dla których On żyje. „Kto bowiem jako niewolnik został powołany w Panu, ten jest wyzwolencem Pana; podobnie - kto jako wolny został powołany, jest niewolnikiem

Chrystusa. Drogoście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi” (1 Kor. 7:22-23).

Podsumowanie

Uwolnienie od potępienia grzechu jest podstawą naszej relacji z Bogiem. Ta wolność została kupiona za ogromną cenę. Ważne jest, abyśmy zrozumieli, w jaki sposób dokonało się nasze usprawiedliwienie. Wtedy nasze serca będą mogły szczerze podziękować Ojcu Niebieskiemu i naszemu Panu za ich miłość i gotowość do poświęcenia się dla nas. Ta wolność otwiera drogę do naszego uwolnienia z niewoli grzechu. To pozwala nam umieścić nasze ciało na „ołtarzu ofiary”. Chrześcijańska wolność niesie ze sobą odpowiedzialność i pomoże nam kochać i lepiej służyć sobie nawzajem. To jest nasza modlitwa za wszystkich braci!

„Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi. Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba, Ojczy! Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy” (Rzym. 8:14-16).